

Podczas miesięcznego pobytu na Ukrainie przebywaliśmy w parafii rzymskokatolickiej pw. Trójcy Świętej w Zabłotowie, prowadzonej przez ks. Grzegorza Ząbka, kapłan *fidei donum* diecezji rzeszowskiej. Terytorium parafii, powstałej w 1605 roku, aktualnie obejmuje 32 wioski. Kościół parafialny z początku XX wieku znajduje się w Zabłotowie, który jest czterotysięcznym miasteczkiem, zamieszkiwanym przez: katolików (obrzędki rzymskiego i greckiego), prawosławnych i świadków Jehowy. Jest też znaczny procent mieszkańców, który nie praktykuje żadnej religii ani wyznania. Parafia jest jednak nieliczna. W sumie wszystkich katolików obrządku rzymskiego w parafii jest 30 osób. Jednak faktycznie osób, które przyjmują sakramenty, posyłają dzieci na katechezę, sprzątają kościół i przyjmują księdza na kolędę jest 85 osób. Te 55 osób to ludzie formalnie przynależące do kościoła katolickiego obrządku greckiego oraz prawosławni.

Celem wyjazdu była pomoc przy parafii. Z jednej strony mogliśmy uczestniczyć w budowaniu materialnego kościoła, czy to przybijając gwoździe, szpachlując ściany, kosząc trawę czy impregnując deski na remont wieży. Z drugiej strony mieliśmy możliwość spotkania żywego Kościoła, z którym każdego dnia gromadziliśmy się wspólnie na Eucharystii i modlitwie różańcowej. Dzięki temu, że język polski i ukraiński są do siebie podobne, stosunkowo łatwo nawiązywaliśmy kontakt, rozmawiając z parafianami czy odwiedzając chorych. Najlepszą do tego okazją była czterodniowa pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Słuchającej w Bolszowicach, w której uczestniczyło prawie 100 osób z okolicznych parafii, w tym i z Zabłotowa. Na pielgrzymce mieliśmy także okazję porozmawiać z Arcybiskupem Lwowa, byłym sekretarzem bł. Jana Pawła II i papieża Benedykta XVI – ks. abp. Mieczysławem Mokrzyckim, który odwiedził pielgrzymów. Arcybiskup ujął nas swoją skromnością i serdecznością, zachęcając nas do wspierania tutejszego Kościoła.

Obecnie Koło liczy 15 członków i sympatyków. Przewodniczącym jest kl. Jarosław Czyżewski. Opiekunem Kleryckiego Koła Misyjnego w naszym seminarium jest Ksiądz Rektor Paweł Wygralak.

JAROSŁAW CZYŻEWSKI

GRUPA WOLONTARIUSZY AKADEMICKIEGO KOŁA MISJOLOGICZNEGO W POZNANIU NA GÓRZE OLIWNEJ W JERUZOLIMIE (16 VII – 17 VIII 2010)

Pielgrzymka, wolontariat, rekolekcje, przygoda życiowa, doświadczenie... To tylko nieliczne określenia, które mogłyby scharakteryzować pobyt Akademickiego Koła Misjologicznego (AKM) w *Domu Pokoju* na Górze Oliwnej w Jerozolimie. Był to projekt misyjny, który trwał od 16 lipca do 17 sierpnia 2010 roku. Wzięło w nim udział piętnastu członków AKM i ks. Paweł Skrzypczak – ekonom Arcybiskupiego Seminarium Duchownego (ASD) w Poznaniu. Grupa uczestników była bardzo zróżnicowana, ale połączyła ich miłość do misji oraz pragnienie niesienia pomocy bliźniemu.

O różnorodności członków ekipy misyjnej mogą świadczyć choćby uczelnie i kierunki studiów, które wybrali. W skład grupy weszli: Katarzyna Arciszewska – studentka III roku prawa na UAM w Poznaniu, Jarosław Czyżewski – kleryk III roku ASD w Poznaniu i student teologii na Wydziale Teologicznym (WT) UAM w Poznaniu, politolog, Malwina Domzalska – absolwentka farmacji na Uniwersytecie Medycznym (UM) w Po-

znaniu, Ewelina Ferenc – absolwentka medycyny na UM w Poznaniu, Jędrzej Gadziński – doktorant w Instytucie Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UAM, Aleksandra Kropińska – absolwentka Turystyki i Rekreacji na UAM, Joanna Molewska – absolwentka biologii oraz studentka V roku ochrony środowiska na Wydziale Biologii UAM, Damian Mierzwiński – absolwent informatyki na Politechnice Poznańskiej, Marta Pawelec – studentka V roku pedagogiki specjalnej na UAM, Magdalena Plekan – studentka fizjoterapii i ratownictwa medycznego na UM w Poznaniu, Maria Pulikowska – studentka IV roku kształtowania terenów zieleni na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, Maciej Snela – kleryk V roku ASD w Poznaniu i student teologii na WT UAM, Aleksandra Spizewska – absolwentka Wydziału Towaroznawstwa Uniwersytetu Ekonomicznego (UE) w Poznaniu, Katarzyna Stejakowska – polonistka i bułgarystka, Małgorzata Szwarz – studentka III roku finansów i rachunkowości UE w Poznaniu.

Wyjazd wolontariuszy poprzedziło rozesłanie ich przez ks. abpa Stanisława Gądeciego i wręczenie krzyży misyjnych, które miało miejsce 13 lipca 2010 roku podczas Mszy św. w kaplicy Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu.

DOŚWIADCZENIE MIŁOŚCI

Zasadniczym celem wyjazdu była pomoc siostron elżbietankom, prowadzącym *Dom Pokoju*, sierociniec na Górze Oliwnej w Jerozolimie. To miejsce na miesiąc stało się domem tych młodych ludzi, którzy tam przybyli. Domem w sensie duchowym, dzięki pełnemu miłości i radości przyjęciu grupy przez siostry i innych domowników, a także domem poprzez prace, które jak w każdym domu trzeba było codziennie wykonywać. W prozę życia uczestników na ten czas weszło gotowanie, sprzątanie (począwszy od domowej apteczki aż po garaż), pranie, segregacja ubrań, mycie okien, zakupy i opieka nad dziećmi.

Znalazły się jednak również prace bardziej specjalistyczne, których wykonanie pochłaniało znacznie więcej czasu. Należało do nich szlifowanie i lakierowanie łóżek dla dzieci, malowanie bram wjazdowych i krat w oknach, porządki w ogrodzie, a także konserwacja dachu w celu zabezpieczenia go przez nadchodzącą porą deszczową. Była również okazja do wykazania się zdolnościami artystycznymi, dzięki którym powstał piękny krajobraz na ścianie dziecięcej bawialni.

Mimo iż zadań było dużo i uczestnicy musieli wkładać w ich wykonywanie wiele wysiłku, to klimat miejsca, w którym te prace wykonywano, rekompensował wszystko. Jedną z uczestniczek wyjazdu, Marta, napisała: „Właśnie na taką Ziemię Świętą cieszyłam się najbardziej – na taką, w której, jak Święta Rodzina, podejmiemy zwyczajną codzienność oraz pracę – i tę fizyczną, i tę duchową nad sobą”.

Ekipa zasadniczo udała się do Jerozolimy, aby wykonać pewne prace porządkowe i remontowe, a także by opiekować się dziećmi, czyli podzielić się konkretnym wymiarem miłości, jakim jest pomoc braterska. Jednak fenomenem tego wyjazdu było powracające po wielokroć doświadczenie miłości ze strony mieszkańców *Domu Pokoju*. Atmosfera domu, jaką wytworzyły s. Szczepana i s. Lidia poprzez miły uśmiech, dobre słowo, przyjazny gest oraz ciepło i życzliwość emanujące od nich, w nieoceniony sposób rekompensowała trud i wysiłek włożony w wykonywaną pracę.

DOŚWIADCZENIE WIARY

Nieodłącznym elementem wyjazdu było głębokie doświadczenie wiary. Już sama praca wykonywana z widokiem na panoramę Jerozolimy była modlitwą i kontemplacją tajemnicy życia Bożego Syna na ziemi. Każdy dzień rozpoczynał się i kończył modlitwą; każdego dnia wolontariusze uczestniczyli w Eucharystii. Adorowano Chrystusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie i w miejscach, które były niemymi świadkami Jego życia na ziemi.

W ramach weekendowego odpoczynku od pracy uczestnicy mieli możliwość nawiedzić niektóre miejsca biblijne. Były to m.in. w Jerozolimie: Bazylika Grobu Pańskiego, Bazylika Konania w Getsemani, kościoły Dominus Flevit i Pater Noster, a także Bazylika Narodzenia Pańskiego w Betlejem, Grota Zwiastowania w Nazarecie, Kościół Przemienienia Pańskiego na górze Tabor, kościół Błogosławieństw w Galilei, kościół Narodzenia Jana Chrzciciela w Ain-Karem. Zorganizowano też pieszą pielgrzymkę z Jerozolimy do Betlejem, gdzie przed dwoma tysiącami lat zatrzymała się Święta Rodzina.

Jednak chyba największym przeżyciem i doświadczeniem duchowym była możliwość niemalże codziennego nawiedzania Bazyliki Grobu Pańskiego i modlenia się w bliskości tego niemego świadka Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. „Apogeum naszych przeżyć duchowych było całonocne czuwanie. Trudno słowami opisać te piękne chwile, kiedy bez pośpiechu przez wiele godzin mogliśmy oddawać się kontemplacji Bożych tajemnic. [...] Bazylika Grobu, w której poznaliśmy prawie każdy zakamarek, stała się dla nas niemalże tak bliska jak nasze kościoły parafialne”.

DOŚWIADCZENIE NADZIEI

Każdy, kto przeżył ten miesięczny wolontariat w Jerozolimie, wrócił do domu inny, przemieniony doświadczeniem nadziei tchnącej z każdego zakątka Świętego Miasta, ubogacony świadectwem wiary rzesz ludzi pielgrzymujących do miejsc, które są świadkami ziemskiej wędrówki Jezusa i umocniony doświadczeniem miłości, miłości płynącej od spotkanych ludzi, ale również miłości braterskiej i przyjaźni spajającej grupę Akademickiego Koła Misjologicznego. W ich sercach zagościło pragnienie życia w Bożej obecności każdego dnia; zaczęła budzić się też nadzieja, że przyjdzie czas, kiedy cały świat stanie się Nową Jerozolimą, Miastem Pokoju, w którym wszyscy się zjednoczą.

MACIEJ SNELA

DOŚWIADCZENIE MISYJNE AKM „JEROZOLIMA 2012” I „GHANA 2012”

Akademickie Koło Misjologiczne w Poznaniu trzeci rok z rzędu zorganizowało doświadczenie misyjne w Ziemi Świętej. Grupa 10 studentów pod opieką ks. Przemysława Tyblewskiego przez miesiąc (29 VI – 29 VII 2012) pracowała na rzecz „Domu Pokoju” – sierocińca na górze Oliwnej w Jerozolimie, prowadzonym przez polskie Siostry Elżbietanki. Wolontariusze pracowali od poniedziałku do piątku, a w dni wolne od pracy pielgrzymowali. Nawiedzili m.in. miejsca związane z życiem Jezusa Chrystusa w Jerozolimie, Betlejem, Nazarecie, Kafarnaum czy na Górze Tabor. Podobnie jak poprzednimi laty podjęto prace porządkowo-remontowe. Do tegorocznych zadań należała praca w ogrodzie